

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, po rozpoznaniu sprawy z powództwa U. 3 Niestandardowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. przeciwko A. Ś., o zapłatę kwoty 711,48 zł, wyrokiem zaocznym z dnia 22 listopada 2018 roku oddalił powództwo, z uwagi na przedawnienie dochodzonego roszczenia majątkowego, na podstawie art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 339 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez nieuznanie za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, pomimo ich niezakwestionowania przez pozwanego,

II. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 117<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że dochodzone przez powoda roszczenie powinno ulec oddaleniu z uwagi na przedawnienie, podczas gdy w niniejszej sprawie zachodzi wyjątkowa okoliczność przemawiająca za nieuwzględnieniem z urzędu upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego powodowi, a mianowicie okoliczność wystąpienia przez powoda z powództwem w dniu 10.04.2018 roku, tj. w czasie, gdy przepisy art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c. dotyczące przedawnienia jeszcze nie obowiązywały.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów postępowania apelacyjnego według norm przypisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, czyniąc je integralną częścią niniejszego uzasadnienia, a w konsekwencji również podstawą swojego rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd pierwszej instancji dokonał również trafnej oceny prawnej dochodzonego pozvem roszczenia majątkowego, uznając, że uległo ono przedawnieniu.

Przed przystąpieniem do zasadniczych rozważań należy wskazać, że zgodnie z art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy nie przeprowadził postępowania dowodowego, co pozwala na pominięcie tzw. części historycznej uzasadnienia i ograniczenie się do przedstawienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Odnosząc się do zarzutów apelacji stwierdzić należy, że nietrafnie skarżący zarzuca naruszenie przepisów art. 339 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez nieuznanie za prawdziwe twierdzeń o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, pomimo ich niezakwestionowania przez pozwanego.

Pierwszy z ww. przepisów określa dwie odrębne przesłanki wydania przez sąd wyroku zaocznego, którymi są niestawiennictwo pozwanego na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę oraz niebranie udziału w rozprawie mimo stawiennictwa (art. 339 § 1 k.p.c.). Zarzut naruszenia powyższego przepisu mógłby być uzasadniony wyłącznie w sytuacji, gdyby sąd wydał wyrok zaoczny pomimo stawiennictwa pozwanego lub wzięcia przez niego udziału w rozprawie, co bez wątpienia w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Wobec zatem zaistnienia przesłanek do wydania wyroku zaocznego zarzut naruszenia art. 339 § 1 k.p.c. jest bezpodstawny.

Z kolei przepis art. 339 § 2 k.p.c. określa podstawę faktyczną wyroku zaocznego. Zgodnie z tym przepisem sąd – jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości – zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą, bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Jednakże uznanie przez sąd za prawdziwe twierdzeń pozwu nie zwalnia sądu od obowiązku dokonania prawidłowej oceny żądania pozwu w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (por. m.in. wyrok SN z dnia 15 marca 1996 r. I CRN 26/96).

Wbrew odmiennym twierdzeniom apelacji, w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy przyjął za ustalone twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych. Ustalony bowiem przez Sąd stan faktyczny sprawy jest zbieżny z przedstawionym w uzasadnieniu pozwu. Skarżący nie wskazał w apelacji faktów, których Sąd nie przyjął wbrew domniemaniu ich przyznania przez pozwanego i zgodności z prawdziwym stanem rzeczy. Skarżący błędnie utożsamia uznanie podstawy faktycznej z podstawą prawną żądania pozwu. Ta ostatnia nie jest objęta ww. domniemaniem i – jak już wyżej wskazano – obowiązkiem sądu jest dokonanie prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu na gruncie przytoczonych w nim twierdzeń.

Chybione są również zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 117<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez ich niezastosowanie.

Zgodnie z art. 117 § 1 k.p.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Natomiast przepis art. 117 § 2<sup>1</sup> k.p.c. stanowi, że po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi.

Trafnie Sąd Rejonowy uznał, że ten ostatni przepis znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, zgodnie z art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.1104). Ustawodawca w art. 5 ust. 4 powyższej noweli nakazuje bowiem stosować zmienione nią przepisy k.c. do skutków przedawnienia, jeżeli spełnione są dwie przesłanki pozytywne: roszczenie przysługuje przeciwko konsumentowi i przedawniło się przed datą wejścia w życie noweli oraz spełniona jest przesłanka negatywna: przed tą datą nie podniesiono zarzutu przedawnienia. Sytuacja taka wystąpiła w niniejszej sprawie, albowiem roszczenie wierzyciela – przedsiębiorcy przysługujące przeciwko pozwanemu - konsumentowi stało się wymagalne w roku 2012.

Sąd Odwoławczy nie podziela stanowiska skarżącego, że w sprawie zachodzi wyjątkowa okoliczność przemawiająca za nieuwzględnieniem z urzędu upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego powodowi. Wbrew odmiennym twierdzeniom apelacji, wystąpienie z powództwem w dniu 10.04.2018 roku, tj. w czasie, gdy przepisy art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c. jeszcze nie obowiązywały, nie jest okolicznością wystarczającą do nieuwzględnienia upływu terminu przedawnienia.

Niezasadnie też skarżący zarzuca naruszenie art. 5 k.c. Niemożność zastosowania, a tym samym naruszenia w niniejszej sprawie art. 5 k.c. wynika z wprowadzenia przez ustawodawcę art. 117<sup>1</sup> § 2 pkt 1-2 k.c. którego celem było zastąpienie art. 5 k.c.

Zgodnie z art. 117<sup>1</sup> § 1 k.c. w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności. Stosownie zaś do art. 117<sup>1</sup> § 2 k.c. korzystając z uprawnienia, o którym mowa w § 1, sąd powinien rozważyć w szczególności: 1) długość terminu przedawnienia; 2) długość okresu od upływu terminu przedawnienia do chwili dochodzenia roszczenia; 3) charakter okoliczności, które spowodowały niedochodzenie roszczenia przez uprawnionego, w tym wpływ zachowania zobowiązanego na opóźnienie uprawnionego w dochodzeniu roszczenia.

Podkreślić przy tym należy, że wykładnia tego przepisu nie może zmierzać w kierunku podważenia celu przedawnienia, jakim jest m.in. bezpieczeństwo prawne zobowiązanego. Musi on mieć pewność co do swojej sytuacji prawnej po upływie terminu przedawnienia. Dopiero wówczas, gdy przemawiają za tym zawarte w klauzuli słuszności wartości

moralne, takie jak np. uczciwość i lojalność, powiązane z oceną okoliczności, które spowodowały niedochodzenie roszczenia przez uprawnionego, zwłaszcza z nagannym zachowaniem się zobowiązanego, które wywarło negatywny wpływ na terminowe dochodzenie roszczenia przez uprawnionego, sąd może nie uwzględnić wpływu terminu przedawnienia.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy kierując się interesami obu stron oraz względami słuszności, mając na uwadze charakter dochodzonego roszczenia, długość terminu jego przedawnienia, blisko trzyletnie opóźnienie uprawnionego w dochodzeniu roszczenia oraz nieprzytoczenie okoliczności będących przyczyną tego opóźnienia (w szczególności brak podstaw do przyjęcia, że przyczynę tę stanowiło naganne zachowanie zobowiązanego), uznał, że nie ma podstaw do stosowania art. 117<sup>1</sup> k.c.

Powód w niniejszej sprawie dochodził należności z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych na rzecz pozwanego. Zarówno w poprzednim, jak i aktualnie obowiązującym stanie prawnym, termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata (art. 118 k.c.). Z twierdzeń pozwu wynika, że terminy płatności (wymagalności) tych należności upłynęły w roku 2012. Oznacza to, że przedmiotowe roszczenie majątkowe powoda uległo przedawnieniu już w 2015 roku. Ani uzasadnienie apelacji, ani tym bardziej pozwu, nie zawiera jakichkolwiek twierdzeń dotyczących przyczyn tak długiego zwlekania z wniesieniem powództwa do sądu. Skarżący nie przytoczył zwłaszcza żadnych okoliczności, które wskazywałyby na przestępcze, podstępne czy inne naganne zachowanie dłużnika, polegające np. na skłonieniu uprawnionego w sposób nieuczciwy do zaniechania dochodzenia przysługującego mu roszczenia, zanim upłynie termin przedawnienia.

Oceniając interes uprawnionego przedsiębiorcy (jego poprzednika prawnego) Sąd Odwoławczy wziął pod uwagę, że jest on profesjonalnym uczestnikiem obrotu prawnego i prowadzi przedsiębiorstwo o dużym rozmiarze. Nie sposób zatem uznać, że trzyletni termin przedawnienia jest krótki, a tym bardziej, że wystarcza do zastosowania art. 117<sup>1</sup> k.c. Dodatkowo uwzględniając z jednej strony znaczny stopień, w jakim uprawniony opóźnił się z dochodzeniem roszczenia (blisko trzy lata), z drugiej brak danych co do nagannego w świetle zasad moralnych zachowania dłużnika (np. wywołującego mylne przekonanie u uprawnionego, że spełni świadczenie), stwierdzić należy, że dłużnik nie może ponosić negatywnych konsekwencji opóźnienia uprawnionego.

Reasumując, Sąd Rejonowy prawidłowo z urzędu wziął pod uwagę wpływ terminu przedawnienia i oddalił powództwo. Skutek materialno-prawny wpływu terminu przedawnienia polega bowiem na tym, że roszczenie z art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c. przestaje być ex lege roszczeniem zaskarżalnym, czyli takim, które może być skutecznie dochodzone przed sądem przez uprawnionego. Sąd Rejonowy, pomimo bezczynności pozwanego, zobligowany był do dokonania z urzędu powyższej oceny w świetle norm prawa materialnego.

Z tych względów apelacja, jako bezzasadna, również uległa oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy - na podstawie art. 385 k.p.c. - orzekł w sentencji wyroku.

SSO Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk

Sygn. akt II Ca 235/19

## ZARZĄDZENIE

1. Odnotować.
2. Doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem pełn. powoda.
3. Zwrócić akta Sądowi Rejonowemu po dołączeniu zwr. potw. odbioru.

SSO Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk